

Amerykańska policja zabiła w rok 1100 osób

23 grudnia 2015

W Stanach Zjednoczonych policjanci coraz częściej zabijają ludzi w sytuacjach, gdy nie ma żadnego powodu do podjęcia interwencji. Najczęściej ich ofiarami padają czarnoskórzy obywatele. Winni prawie nigdy nie ponoszą konsekwencji swoich czynów.

Dokument przedstawiający skalę policyjnej przemocy opublikowała organizacja Mapping Police Violence, opierając się na zeznaniach świadków, własnych badaniach w terenie i kompilując dane publikowane przez prasę, raporty policyjne i media społecznościowe.

Raport potwierdza, że czarny kolor skóry nadal naraża przy spotkaniu z policją na śmiertelne niebezpieczeństwo. Według statystyk dla Afroamerykanina ryzyko śmierci z rąk policjanta jest trzy razy większe niż dla białego Amerykanina. Mapping Police Violence naliczyło 321 przypadków zabicia czarnoskórego obywatela. W 71 proc. przypadków do tragedii doszło, gdy ofiara nie stwarzała dla policjantów żadnego zagrożenia. Niektóre opisane sytuacje pokazują, że mundurowi strzelają do czarnoskórych obywateli z zastraszającą łatwością. Przykładowo nastoletni Zachary Hammond został uśmiercony z pistoletu policjanta, gdy kupował lody, gdyż „stróż prawa” ze znanego sobie tylko powodu uznał, że chłopak właśnie nabywa ... narkotyki.

Liczba przypadków śmierci Afroamerykanów z rąk policjantów jest nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do ich ogólnej liczby. Raport Mapping Police Violence nie wykazuje również związku między liczbą interwencji zakończonych śmiercią obywatela a przestępczością w miejscach, gdzie do nich doszło. Fakt ten unaocznia, ile warte jest odwieczne wytłumaczenie

amerykańskiej policji. Bardzo często gdy funkcjonariusz odbierze komuś życie, policja tłumaczy, że tylko bronił się przed agresywnym napastnikiem.

Obecnie Departament Sprawiedliwości prowadzi 22 postępowania w sprawach dotyczących łamania praw obywatelskich. Niektóre mimo oczywistych dowodów nadużyć ciągną się latami. W 98 proc. przypadków opisywanych przez raport Mapping Police Violence policjanta, który zabił człowieka, nie spotykały żadne, nawet symboliczne konsekwencje.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu